Cud eucharystyczny, który miał miejsce podczas Mszy świętej odprawianej przez biskupa Claudio Gattiego w Rzymie, we Włoszech

HISTORIA:

11 czerwca 2000 roku, w dniu święta Zesłania Ducha Świętego, gdy odprawiałem Mszę świętą w kościele „Matka Eucharystii", miał miejsce wielki cud eucharystyczny.

Dopiero co zakończyłem wypowiadanie formuły konsekracji chleba, kiedy z mojej hostii zaczęła wypływać krew.

Dla mnie czas się zatrzymał. Pochyliłem się nad hostią, którą trzymałem w dłoniach, i wpatrywałem się w boską krew, która rozlewała się na znaczną część jej powierzchni.

Pozostałem nieruchomy przez czas, który dla obecnych wydawał się nieskończenie długi, ponieważ myśleli, że czuję się źle, jako że na mojej twarzy pojawiały się na przemian uderzająca bladość i silne zaczerwienienie.

Gdy nieco się otrząsnąłem, powoli uniosłem hostię.

Wśród obecnych zapanowało wielkie wzruszenie, ale wszystko odbyło się w atmosferze głębokiego skupienia i żywego uczestnictwa.

Kiedy opuszczałem moją hostię poplamioną krwią, zobaczyłem na patenie dwie inne duże hostie, które – jak później powie Matka Eucharystii – zostały wyrwane z profanacji i przyniesione do miejsca taumaturgicznego, ponieważ „biskup, wizjonerka i członkowie wspólnoty bardzo kochają Eucharystię i są gotowi oddać życie, by jej bronić".

Po odmówieniu formuły konsekracji wina i uniesieniu kielicha wziąłem patenę, która zawierała hostię przeze mnie konsekrowaną, poplamioną krwią, oraz dwie inne hostie uratowane przed profanacją, i przeszedłem wzdłuż ławek kościoła, aby obecni mogli je zobaczyć z bliska, potwierdzić prawdziwość zdarzenia, poczuć zapach wydobywający się z hostii poplamionej krwią i aby w przyszłości świadczyć o cudzie, który się dokonał.

Kiedy dokonałem „łamania chleba", krew nadal kapała na oczach obecnych. Choć z żalem, musiałem spożyć moją hostię poplamioną krwią, jak nakazują normy 113-116 rozdziału IV instrukcji dotyczących odprawiania Mszy świętej, zawartych w mszale.[1]

Podczas przyjmowania Komunii świętej poczułem słodki smak krwi Jezusa i doświadczyłem silnego ciepła oraz intensywnego zapachu, które wypełniały moje wnętrze.

Tym ostatnim wielkim cudem eucharystycznym Bóg przypieczętował wszystkie poprzednie, odrzucone przez wielkich ludzi Kościoła, którzy domagali się poznania imienia kapłana, który konsekrował hostie przeniesione przez Jezusa, Matkę Bożą, świętych i aniołów do miejsca taumaturgicznego, w tym liczne hostie, z których wypływała krew.

Jak Jan widział krew i wodę wypływające z przebitego boku Jezusa, tak ja, biskup wyświęcony przez Boga, wizjonerka Marisa Rossi i wiele osób widzieliśmy krew wypływającą z hostii przeze mnie konsekrowanej i możemy powtórzyć za apostołem: „Ten, który to widział, daje świadectwo, a jego świadectwo jest prawdziwe; on wie, że mówi prawdę, abyście i wy uwierzyli". (J 19,35)
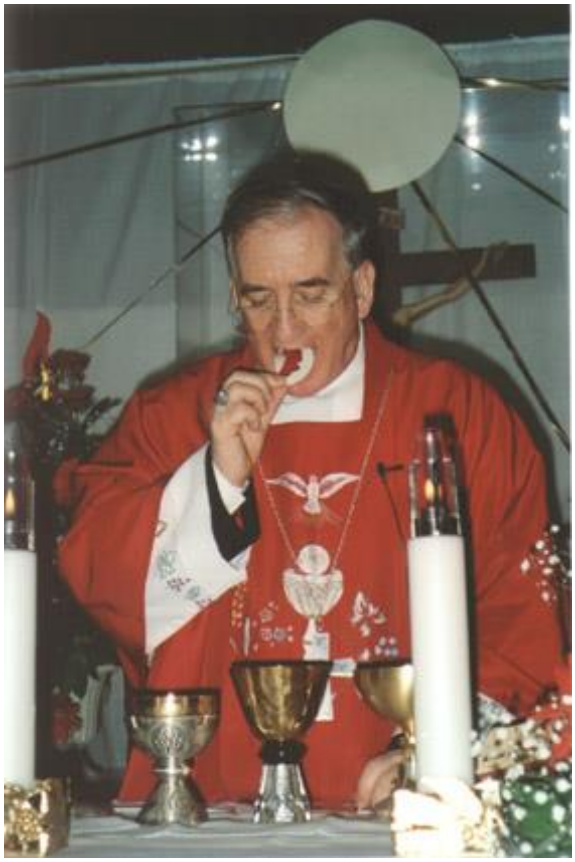
[1] Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, drugie wydanie typiczne z roku 1975; nie należy go mylić z trzecim wydaniem typicznym z roku 2002, które ma inną numerację.